

Problematyka dokumentu elektronicznego

W obecnych czasach coraz częściej obserwujemy procesy wdrażania systemów informatycznych do różnych dziedzin życia społecznego. Z tego też względu coraz częściej posługujemy się danymi elektronicznymi, elektronicznymi nośnikami informacji, elektronicznym przetwarzaniem danych czy nawet pocztą elektroniczną do załatwiania zwykłych czynności. Proces wdrażania systemów informatycznych objął swoim zakresem również, szeroko rozumiany, system wymiaru sprawiedliwości i wiele urzędów państwowych. Daleko idącymi konsekwencjami tak szybko rozwijającego się obrotu elektronicznego jest potrzeba dostosowywania przepisów prawa materialnego i przepisów proceduralnych poszczególnych gałęzi prawa, wykorzystywanych w procesie stosowania prawa, do standardów i potrzeb związanych ze swobodnym wykorzystywaniem elektronicznych nośników informatycznych w dostępie do wymiaru sprawiedliwości i innych urzędów państwowych. Z dużym uproszczeniem można przyjąć, że tak pojęty dostęp do wymiaru sprawiedliwości i urzędów państwowych drogą elektroniczną przejawia się w przesyłaniu pism procesowych w formie elektronicznej czy też w składaniu oświadczeń woli w formie elektronicznej.

Jednym z istotniejszych problemów związanych z dostosowywaniem norm prawnych, dotyczących oświadczeń woli w formie elektronicznej do potrzeb istniejącego obrotu elektronicznego, jest dokonanie wiążącej kwalifikacji prawnej w zakresie pojęcia dokumentu elektronicznego.

Obecny Kodeks postępowania cywilnego z 17 listopada 1964 r. nie definiuje pojęcia dokumentu. Polski ustawodawca również nie wyjaśnił tego pojęcia w Kodeksie postępowania karnego i w Kodeksie postępowania administracyjnego. Na gruncie prawa cywilnego procesowego przeprowadził jedynie podział dokumentów na urzędowe i prywatne. Podział ten zasługuje na podkreślenie ze względu na wynikające z niego konsekwencje prawne, będące punktem wyjścia dla mocy dowodowej tych dokumentów. I tak zgodnie z art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przepis ten stosuje się również do dokumentów urzędowych sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej. Z kolei doku-

menty prywatne stanowią dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Ustawodawca wyróżnia ponadto w art. 1138 k.p.c. zagraniczne dokumenty urzędowe, którym nadaje moc dowodową równą polskim dokumentom urzędowym.

Należy zauważyć, że w świetle obecnej praktyki legislacyjnej, a także na gruncie polskiej doktryny prawa cywilnego procesowego nie dokonano jeszcze wiążącej klasyfikacji prawnej odnoszącej się do dokumentu elektronicznego jako instytucji środka dowodowego. Problem dokonania tej klasyfikacji jest niezwykle istotny z punktu widzenia efektywnego wykorzystania formy elektronicznej, zarówno w obrocie prawnym dla prawnie wiążących oświadczeń woli, jak i ze względu na wprowadzenie do praktyki stosowania prawa przez sądy pism procesowych wnoszonych na elektronicznych nośnikach informatycznych i rejestrów sądowych prowadzonych w systemie informatycznym.

Do całościowego przedstawienia problematyki dokumentu elektronicznego, punktem wyjścia tych rozważań może być przepis art. 155 § 14 k.k., gdzie ustawodawca zawarł definicję dokumentu. I tak w świetle tego przepisu: „dokumentem jest każdy przedmiot lub – co należy podkreślić – zapis na komputerowym nośniku informacji, z którym jest związane określone prawo albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne”. Jak widać, pojęcie dokumentu na gruncie prawa karnego materialnego jest rozumiane bardzo szeroko. Istotny z tego punktu widzenia jest również przepis niemieckiego ustawodawcy zawarty w § 130a ust. 1 ZPO¹ w zakresie pojęcia dokumentu elektronicznego, który stanowi, że „jeżeli dla pism przygotowywanych i załączników do nich, wniosków, oświadczeń stron, jak również informacji, wypowiedzi, opinii i oświadczeń osób trzecich przewidziana jest forma pisemna, dla zachowania tej formy wystarcza zapis w postaci dokumentu elektronicznego, jeżeli nadaje się on do dalszej pracy sądu. Osoba odpowiedzialna powinna zaopatrzyć taki dokument w kwalifikowany podpis elektroniczny zgodnie z ustawą o podpisie elektronicznym”. Treść tego przepisu wyraźnie określa granice określające podstawowe elementy, jakie niemiecki ustawodawca wyznaczył dokumentowi elektronicznemu. W normie tej przewidział możliwość i dopuścił zastosowanie dokumentu elektronicznego jako nośnika informacji w pracy wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie określił w nim, jakim przesłankom dokument elektroniczny by odpowiadał w formie pisemnej.

¹ § 130a Abs. 1 ZPO Elektronisches Dokument (1) Soweit für vorbereitende Schriftsätze und deren Anlagen, für Anträge und Erklärungen der Parteien sowie für Auskünfte, Aussagen, Gutachten und Erklärungen Dritter die Schriftform vorgesehen ist, genügt dieser Form die Aufzeichnung als elektronisches Dokument, wenn dieses für die Bearbeitung durch das Gericht geeignet ist. Die verantwortende Person soll das Dokument mit einer qualifizierten elektronischen Signatur nach dem Signaturgesetz versehen, Zivilprozeßordnung, 12 September 1950.

Problem dotyczący odpowiedzi na pytanie, czym jest dokument elektroniczny, nie został wyraźnie sprecyzowany. W literaturze często możemy spotkać się z definicją, zgodnie z którą dokumentem są dane zapisane na materialnym nośniku, przechowywane za pomocą środków elektronicznych lub podobnych, pod warunkiem że dają się odtworzyć w umożliwiającej ich percepcję formie. Dokumentem elektronicznym w rozumieniu niektórych regulacji jest umowa lub dokument wytworzony, przesyłany, zakomunikowany lub otrzymany za pomocą środków elektronicznych². W świetle daleko idących poglądów przedstawicieli doktryny uznaje się również, że pojęcie dokumentu elektronicznego należy interpretować jako dane przekazywane lub przechowywane za pomocą elektronicznych nośników informacji w sposób, który umożliwia ich zapamiętywanie i ponowne odtwarzanie.

Dokumentem elektronicznym jest więc informacja zapisana na nośniku elektronicznym (np.: dyskietce, dysku twardym, krążku CD-ROM, karcie elektronicznej, taśmie magnetycznej itd.), który umożliwia jej zapis, przechowywanie oraz odczyt przy zastosowaniu technologii informatycznych. Dokumentami są efekty pracy programów, np. materiały stworzone w edytorze tekstu czy pliki tabulogramów. Mogą one być źródłem określonych informacji³. Istotne jest określenie pojęcia nośnika informacji. Należy uznać, że będzie nim wszystko to, co umożliwia przekazywanie innemu podmiotowi informacji zakodowanej w postaci znaków językowych. Tak pojęty nośnik informacji odnosi się zarówno do nośników pozwalających na utrwalenie treści informacji, jak i do przekazywania informacji bez możliwości ich utrwalenia. Dane zapisane na nośnikach umożliwiających utrwalenie treści oświadczenia woli stron należy uznać za dokument⁴.

W ostatnim czasie w kilku aktach normatywnych pojawiły się częściowe regulacje dotyczące składania oświadczeń za pomocą elektronicznych nośników informacji⁵. Jednym z nich jest prawo bankowe⁶, w którym zgodnie z art. 7 ust. 1 oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w postaci elektronicznej. Paragraf 2 cytowanego artykułu stawia dodatkowe wymaganie. Stanowi bowiem, że dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na elektronicznych nośnikach informacji, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane,

² Por. A. Ambroziewicz, *Podpis elektroniczny – pojęcie i funkcje w obrocie*, przypis 11, Przegląd Sądowy 2001, nr 1.

³ W. Sobala, *Informatyczne dowody rzeczowe w postępowaniach karnych*, Palestra 2003, nr 5–6, s. 49.

⁴ Szerzej K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny – komentarz*, t. I, C.H. Beck, 2005.

⁵ A. Ambroziewicz, *Podpis elektroniczny – pojęcie i funkcje w obrocie*, Przegląd Sądowy 2001, nr 1.

⁶ Zob. ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 z późn. zm.).

przechowywane i zabezpieczone. W kolejnym przepisie ustawodawca stanowi, że jeżeli prawo bankowe zastrzega formę pisemną dla czynności prawnej, a czynność ta zostanie dokonana w formie elektronicznej, to forma tak złożonego oświadczenia woli spełnia wymagania formy pisemnej i jest równoważna tej formie. Polski ustawodawca nie określił jednak wymagań, jakie powinny spełniać elektroniczne nośniki informacji po to, by zawarte w nich oświadczenie spełniało wymagania formy pisemnej⁷.

Aby dane elektroniczne mogły być uznane za dokument elektroniczny, muszą mieć kwalifikowaną postać: być utrwalone i możliwe do ponownego odczytania, czyli muszą spełniać wymogi formy pisemnej określone w art. 78 § 2 k.c. w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym⁸. Ustawodawca w przepisie art. 78 § 2 k.c. stanowi, że „oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej”. Zapis ten pozostaje w ścisłym związku z art. 60 k.c., w świetle którego „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, która ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej”. Ogólna reguła wyrażona w art. 60 k.c. stanowi dostateczną podstawę, aby informacjom komunikowanym mediami elektronicznymi nie odmówić doniosłości prawnej z tego tylko względu, iż w ten sposób są komunikowane⁹.

Należy więc przyjąć, że przepis art. 78 § 2 k.c. wprowadza do obrotu prawnego oświadczenia woli (czynności prawne) składane w ściśle określonej w tym przepisie postaci elektronicznej. Analizując ten przepis, wydaje się, że intencją ustawodawcy przy jego konstruowaniu było wskazanie, iż dla oświadczenia woli w postaci elektronicznej nie jest wymagane złożenie pod nim podpisu elektronicznego. Konsekwencją prawną wypływającą ze złożenia takiego podpisu jest jedynie możliwość traktowania złożonego w ten sposób oświadczenia jako oświadczenia w formie pisemnej, więc równoważnego oświadczeniu woli w formie pisemnej. Nie ma oczywiście przeszkód, by oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej nie było opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Ta formuła nie stanowi jednak o zachowaniu formy pisemnej takiego oświadczenia, do czego konieczne jest zrealizowanie przesłanek przewidzianych w art. 78 § 2 k.c. Samo zatem elektroniczne oświadczenie woli uważane być musi za jeden z wie-

⁷ A. Ambroziewicz, *op. cit.*

⁸ A. Koncewicz, *Glosa do postanowienia SN z dnia 10 grudnia 2003 r., V CZ 127/03*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2005, nr 6.

⁹ Z. Radwański, *Elektroniczna forma czynności prawnej*, Monitor Prawniczy 2001.

lu technicznych sposobów wyrażenia woli, przy czym nie może być tu mowy o nowej postaci formy czynności prawnych¹⁰. Należy podkreślić, że przepis zawarty w art. 78 § 2 k.c. nie nakłada wymogu formy elektronicznej. O wymogu formy elektronicznej można mówić, gdyby ustawodawca nakazywał, pod pewnymi sankcjami, dokonanie czynności na nośniku elektronicznym i opatrzenie go bezpiecznym podpisem, który byłby weryfikowany przy użyciu kwalifikowanego certyfikatu. Artykuł 78 k.c. nie zawiera takiego nakazu, a wprowadza jedynie alternatywny katalog przesłanek dochowania formy pisemnej¹¹.

Dyspozycja zawarta w art. 78 § 2 k.c., dotycząca złożenia bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego z pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu, warunkuje równoważność, z punktu widzenia skutków prawnych, oświadczenia woli w formie elektronicznej oświadczeniu woli w formie pisemnej oznaczonej w § 1 analizowanego przepisu. Z pewnym uproszczeniem można więc przyjąć, że forma elektroniczna oświadczenia woli z bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym ważnym kwalifikowanym certyfikatem, jest równoważna formie pisemnej pod każdym rygorem¹². Dla wspomnianej równoważności ustawodawca wymaga złożenia podpisu, który jest „bezpieczny”. Pojęcie bezpiecznego podpisu elektronicznego formułuje art. 3 pkt 2 ustawy o podpisie elektronicznym¹³, według którego taki podpis odznacza się tym, że jest przyporządkowany wyłącznie do osoby składającej ten podpis, jest sporządzony za pomocą podlegających wyłącznej kontroli osoby składającej podpis elektroniczny bezpiecznych urządzeń służących do składania podpisu elektronicznego i danych służących do składania podpisu elektronicznego oraz jest powiązany z danymi, do których został dołączony, w taki sposób, że jakakolwiek późniejsza zmiana tych danych jest rozpoznawalna.

Istotny jest również, z punktu widzenia omawianej problematyki, przepis art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym, gdzie ustawodawca stanowi, że „dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej”. Dane w postaci elektronicznej oznaczają wszelkie dokumenty, które zdaniem osób korzystających z podpisu elektronicznego są dla nich istotne ze względu na obrót elek-

¹⁰ Por. J. Gołaczyński, *Prawne i ekonomiczne aspekty komunikacji elektronicznej*, Warszawa 2003, s. 227.

¹¹ Por. F. Wejman, *Wprowadzenie do cywilistycznej problematyki ustawy o podpisie elektronicznym*, Prawo Bankowe 2002, nr 2.

¹² M. Butkiewicz, *Wpływ ustawy o podpisie elektronicznym na formę czynności prawnych*, Przegląd Prawa Handlowego 2003, nr 4.

¹³ Zob. ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. z 2001 r., Nr 130, poz. 1450 z późn. zm.).

troniczny¹⁴. Dzięki temu postanowieniu następuje faktyczne i prawne zrównanie danych w postaci elektronicznej z dokumentami sygnowanymi podpisami własnoręcznymi. Oznacza to, że tego typu dane w postaci elektronicznej spełniają takie same wymagania, jakie stawiane są podpisowi własnoręcznemu¹⁵.

Przedstawione uwagi dotyczące regulacji ustawowej omawianej problematyki dokumentu elektronicznego prowadzą do wniosku, że w kategoriach postępowania cywilnego każde dane elektroniczne w postaci elektronicznej, wywołujące skutki oświadczenia woli w formie pisemnej, a więc spełniające wymagania formalne z art. 78 § 2 k.c. w zw. z art. 5 ust 2 ustawy o podpisie elektronicznym w zakresie dotyczącym opatrzenia bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu, powinny być uznane za dokument w rozumieniu art. 244 k.p.c. i nast. Uzasadnieniem takiego stanowiska może być orzeczenie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1967 r., w którym stwierdził, że nie ma żadnego uzasadnienia, aby pojęcie podpisu w rozumieniu przepisów procesowych traktować inaczej niż w rozumieniu przepisów prawa materialnego cywilnego¹⁶.

Biorąc pod uwagę to orzeczenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu przepisów art. 78 § 2 k.c. i art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym, można wywodzić następujące wnioski. Na gruncie prawa cywilnego materialnego ustawodawca w art. 78 § 2 k.c. zawarł przepis, w którym zrównoważył oświadczenia woli w formie pisemnej w zakresie skutków prawnych z oświadczeniami woli złożonymi w postaci elektronicznej, opatrzonymi bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Paragraf 1 omawianego artykułu stanowi, że „do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli”. Innymi słowy, oświadczenie woli w formie pisemnej równe jest oświadczeniu woli w formie elektronicznej przy zachowaniu przez tę ostatnią wymogów z art. 78 § 2 k.c. Z kolei w świetle przepisu art. 245 k.p.c. „dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie”. Przepis ten dotyczy więc oświadczenia woli w formie pisemnej, o którym mowa w art. 78 § 1 k.c. W przytoczonym orzeczeniu Sąd Najwyższy nie widzi przeszkód, by pojęcie podpisu będącego elementem konstytutywnym i warunkującym skuteczność zarówno oświadczenia woli w formie pisemnej, jak i w formie elektronicznej traktować jednoznacznie, jako pojęcia tożsame na gruncie prawa cywilnego materialnego i procesowego. Skoro więc pojęcie podpisu występujące w art. 78 k.c., dotyczące oświadczenia woli w formie pisemnej, które to oświadczenie jest zrównane

¹⁴ J. Przytocki, J. Jacyszyn A. Wittlin, S. Zakrzewski, *Podpis elektroniczny – komentarz*, Warszawa 2002.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Orzeczenie SN z 17.04.1967 r., II PZ 22/67.

pod kątem skutków prawnych oświadczeniu woli w formie elektronicznej (przy zachowaniu wymagań z art. 78 § 2 k.c.), to wnioskując *argumentum a minori ad maius*, należałoby dojść do wniosku, że oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej, będące dokumentem elektronicznym, opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu, należy na gruncie prawa cywilnego procesowego rozpatrywać w kategoriach przepisu art. 245 k.p.c. Daleko więc idącym wnioskiem tych rozważań jest przyjęcie poglądu, iż przeprowadzanie dowodów z dokumentów elektronicznych powinno następować przy wykorzystaniu przepisów dotyczących dowodu z dokumentu. Błędne natomiast byłoby kwalifikowanie dokumentu elektronicznego, spełniającego wymogi z art. 78 § 2 k.c. i art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym, w świetle art. 309 k.p.c. Dane, które nie spełniają warunków z art. 78 § 2 k.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, co wynika z art. 8 ustawy o podpisie elektronicznym, ale do nich zastosowanie znalazłby art. 309 k.p.c. dotyczący „innych środków dowodowych”¹⁷.

Uzasadnieniem stanowiska dopuszczającego stosowanie do dokumentów elektronicznych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, odnoszących się do dokumentów w tradycyjnej formie pisemnej, jest art. 5 ust. 1 Dyrektywy 1999/93/EC Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 grudnia 1999 r. o wspólnotowej infrastrukturze podpisów elektronicznych. Przepis ten brzmi: „Państwa Członkowskie zapewniają, że zaawansowane podpisy elektroniczne, które są oparte o kwalifikowane certyfikaty i które generowane przez bezpieczne urządzenia do generowania podpisów: a) spełniają wymogi prawne podpisu w odniesieniu do danych w formie elektronicznej w ten sam sposób jak własnoręczny podpis wypełnia te wymogi w odniesieniu danych na nośniku papierowym i b) są dopuszczalne jako dowód przed wymiarem sprawiedliwości”¹⁸. Nie można więc odmówić dokumentom przymiotu środka dowodowego, powołując się jedynie na okoliczność, że zostały sporządzone elektronicznie lub podpisane przy użyciu innego niż bezpieczny podpis elektroniczny. W związku z tym dokumenty sporządzone w postaci elektronicznej mogą wchodzić w skład materiału dowodowego bez względu na to, z jakiego rodzaju podpisem elektronicznym dany dokument logicznie powiązano¹⁹.

Do dokumentu elektronicznego opatrzonego bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu,

¹⁷ Por. A. Koncewicz, *op. cit.*

¹⁸ Za J. Gołaczyńskim, *Umowy elektroniczne w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2005: Directive 1999/93/EC of the European Parliament and of the Council of 13 December on a Community framework for electronic signatures, „Official Journal of the European Communities” No. L. 13/12 (19.01.2000). Por. też F. Wejman, *Przekład Dyrektywy o wspólnotowej infrastrukturze podpisów elektronicznych*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2000, nr 1–2.

¹⁹ W.J. Kocot, *Wpływ Internetu na prawo umów*, Warszawa 2004.

znajdą zastosowanie art. 244–248, 250–253, 255 oraz 256 k.p.c. Nie jest natomiast możliwe w odniesieniu do dokumentu elektronicznego opatrzonego bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu, przeprowadzenie dowodu prawdziwości pisma, o którym mowa w art. 254 k.p.c.²⁰ Przeprowadzenie dowodu na okoliczność pochodzenia podpisu elektronicznego, o którym mowa w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym od wskazanej osoby, będzie możliwe w oparciu o certyfikat, nie wymaga zaś udziału biegłego²¹.

Przy przeprowadzaniu dowodu z dokumentu elektronicznego niespełniającego wymogów opisanych w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym zastosowanie znajdą przepisy zamieszczone w Oddziale 7. Działu III zatytułowanego „Inne środki dowodowe”. Nie będą zaś miały zastosowania przepisy Oddziału 2. zatytułowanego „Dokumenty”. Dokument elektroniczny niespełniający wymogów opisanych w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym nie jest bowiem dokumentem w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, natomiast będzie traktowany jako inny środek dowodowy²².

Przy omawianiu problematyki dokumentu elektronicznego należy również podkreślić, iż ma on zastosowanie w postępowaniu sądowym, jednak rozpatrywanym w tym miejscu z punktu widzenia wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych – chodzi zwłaszcza o przepisy z art. 125 § 2, art. 130¹ § 3 i art. 187² k.p.c. Odnosnie jednak do art. 125 § 2 w zw. z § 4 k.p.c. Minister Sprawiedliwości nie wydał jeszcze rozporządzenia w sprawie wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych²³. Również art. 130¹ § 3 i art. 187² k.p.c. nie znajdują zastosowania z tych samych powodów.

Rozpatrując problematykę dokumentu elektronicznego, należy również wspomnieć o ostatniej nowelizacji kodeksu postępowania administracyjnego w przedmiocie sposobu wnoszenia podań. Ustawodawca w art. 63 k.p.a. dodał § 3a²⁴, w którym określił elementy konstytutywne składające się na dokument elektroniczny. We wprowadzonym przepisie ustawodawca stanowi, że podanie wniesione w formie dokumentu elektronicznego powinno być opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu, przy zachowaniu zasad przewidzianych w przepisach ustawy o podpisie elektronicznym, oraz zawierać dane w ustalonym formacie,

²⁰ Za J. Gołaczyńskim; por. R. Podpłóński, P. Popis, *Podpis elektroniczny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 181.

²¹ *Ibidem*.

²² J. Gołaczyński, *Umowy elektroniczne...*

²³ A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2005.

²⁴ Art. 63 § 3a dodany przez art. 36 pkt 5 lit. b ustawy z 17 II 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. Nr 64, poz. 565) z dnia 21 XI 2005 r.

zawarte we wzorze podania określonym w odrębnych przepisach, jeżeli te przepisy nakazują wnoszenie podań według określonego wzoru.

W świetle tych rozważań należy obiektywnie stwierdzić, że istotnym problemem z punktu widzenia stosowania prawa w zakresie omawianej problematyki jest brak prawnie wiążącej definicji zarówno w prawie cywilnym materialnym, jak i procesowym, wyznaczającej pojęcie dokumentu elektronicznego. Należy również zauważyć, że ustawodawca nie zawarł regulacji prawnej w przedmiocie kwalifikacji dokumentu elektronicznego jako środka dowodowego w postępowaniu cywilnym. Brakuje bowiem przepisów, które wyraźnie nakazywałyby stosowanie do dokumentu elektronicznego, jako nowego środka dowodowego, przepisów odnoszących się do dokumentu w tradycyjnej formie pisemnej.

Nie bez znaczenia dla efektywnego usprawnienia pracy polskiego wymiaru sprawiedliwości pozostaje również problem wydania przez Ministra Sprawiedliwości podstawowych aktów wykonawczych w przedmiocie urzeczywistnienia swobodnego posługiwania się formą elektroniczną w zakresie inicjowania postępowania sądowego. Zagadnienie to dotyczy możliwości wnoszenia szeroko pojętych pism procesowych w formie elektronicznych nośników informatycznych.

Jak wiadomo, orzecznictwo w świetle Konstytucji RP nie stanowi źródła prawa, ale prymat ustawy w procesie stosowania prawa nie wyklucza pośredniego wpływu doniosłej roli orzecznictwa na proces kształtowania prawa. Orzecznictwo sądów powszechnych, ale również sądów szczególnych, powinno być sygnałem dla ustawodawcy, jak sądy rozumieją przepisy prawa i – co należy podkreślić – jakich zmian wymagają obecne regulacje prawne. Wprowadzenie przepisów określających pojęcie dokumentu elektronicznego i jego klasyfikację jako środka dowodowego w postępowaniu cywilnym zapewniłoby efektywne wykorzystanie formy elektronicznej w obrocie prawnym dla prawnie wiążących oświadczeń woli, a przede wszystkim znacznie ułatwiłoby prowadzenie dowodu z tego dokumentu oraz zapewniłoby jednolitość stosowania prawa w tym zakresie.